

WERSZE O SZKOLE NAPISANE PRZEZ DZIECI:

„Moja szkoła”

Jest sobotni ranek, leżę na kanapie
i po głowie wciąż się drapię.
Czysta kartka czeka już na stole,
mam zadanie domowe - napisać wiersz o szkole!
W Świętej Katarzynie stoi szkoła jubilatka,
która służy nam już przez długie latka.
Swe 80-te urodziny hucznie obchodzi,
w całej okolicy wiedzą o tym starsi i młodzi.
W szkole tej jest wielu nauczycieli, uczniów i klas,
ale tylko w 1a jest niejeden wyjątkowy as.
Tam grupa dzieci jest przyjazna i bardzo zgrana,
dziewczyny i chłopaki uśmiechnięci od samego rana.
A tą zgrają wyjątkową pani Iwonka kieruje,
pomocna, cierpliwa, codziennie z czegoś nowego nas edukuje.
Dba o nas zawsze jak o dzieci swoje,
choć w grupie ma dwadzieścioro czworo, a w domu tylko troje.
Literek uczy, liczby nam przedstawia,
i nigdy do kąta za gadanie na lekcji nie stawia.
Na wycieczki zabiera, piękny świat pokazuje,
taka osoba to skarb - za wszystko bardzo jej dziękuję.
Pani Ania – oj, to jest encyklopedia chodząca!
Wie wszystko, nawet jaką odległość ma Ziemia od Słońca.
Ponadto zadaje nam zagadek logicznych masę,
jest dobrą wróżką - bardzo dba o naszą szaloną klasę.

Na co dzień na świetlicy szefuje pani Daria,
z nią niestraszna żadna zadaniowa awaria.
Gdy smutno przytuli, problem każdy rozwiąże,
na plac zabaw zabierze, gdy trzeba to i buty zawiąże.

Bo nasza szkoła jest wspaniała
i choć jestem jeszcze mała,
dzięki niej mam wiele marzeń w głowie,
obiecuję - w przyszłości każdy się o nich dowie.

Pola Kochaniewska 1a

„Iskra wiedzy”

Gdy nauczyciel w klasie stoi
Każdy uczeń się go boi.
Lecz gdy zaczyna coś tłumaczyć
Nauka zaczyna coś znaczyć.
Czyta liczy, wypisuje,
Ćwiczy, tańczy i rysuje.
Nauczyciel z wszystkim sobie poradzi
i dobrą drogę nam doradzi.
Za cierpliwość, uśmiech i dobre słowo.
Dziękujemy dziś wyjątkowo!

Dawid Wesółowski 1a

Pola, Misia i Jagisia wystrzeliły w kosmos misia.

Pani Daria krzyczy na nie: Co robicie małe dranie.

A dziewczynki na to śmiało: bo mu w klasie było mało.

Chciał zobaczyć czy w kosmosie zamieszkują jakieś Ktosie.

Nagle Tomek krzyczy w drodze: Misiu został na podłodze!

To nauczka jest dla dzieci by po sobie sprzątać śmieci.

Jagna Ślipko 1a